Nro 191
D. 19. Lipca.
CZWARTEK.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Bitwa pod Montwami 1667.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Ogłoszono postanowienie *Rady Administracyjnej Królestwa*, wydane d. 23 Maia r. b. »Opłata wywozowa pobierana na rzecz Skarbu *Polskiego* od spadków i innych iakiego bądź rodzaiu maiątków własnością osób zagranicznych będących, a z kraiu Królestwa Polskiego wyprowadzonych, względnie poddanych N. Króla *Szwecji* i *Norwegji*, zostaie zniesioną. Uchylenie tej opłaty ma miejsce nietylko we wszelkich nadal zdarzyć się mogących przypadkach, lecz oraz rozciąga się do tych wszystkich, iakie do dnia 15 Lutego r. b. wynikły, i w których opłata wywozowa ieszcze rzeczywiście i ostatecznie pobraną nie była.»

Wiersz pod napisem *Bielany*, wyszedł z drukarni N. *Gliksberga* Typo: Król: Warsz: Uniwersytetu i Liceum Wołyńskiego; nabyć go można we wszystkich składach księgarskich w stolicy i miastach Woie: Cena exemplarza zł. 2. W szczególne kommissa przyięli: do *Wilna* P. *Zawadzki*, do *Lwowa* P. *Brzezina*, do *Krzemieńca* P. *Gliksberg*, do *Kalisza* P. *Karpiński*. Wiersz ten odbity iest na papierze berlińskim, drukiem czystym i gładkim, ozdobny ryciną wystawuiącą *Bielany* od strony *Wisły*. Zostawiamy czytelnikom sąd własny o wewnętrznej wartości tego poematu po odczytaniu całości, a tymczasem przytaczamy kilkanaście wierszy z Pieśni 2 wyłącznie, zebranie Zielono-świątkowe opiewaiącej.

Umiał godność przeznaczeń w źródle ich odgadnąć
Kto zdołał sercem Polki raz ieden zawładnąć;
Kto maiąc dość na pięknym małżonka zaszczycie,
Zjednoczył z życiem lubej, swoie własne życie.
O! czy we krwi przelewie, czy w rozejmie boiu,
Każdy los z nim podzieli ten anioł pokoiu.

Obraz skromnych i niewinnych córek, 3 krotnie zmieniony a zawsze na ich pochwałę, kończy się temi wierszami:

Anim poczuł iak chwilka zbiegła mi za chwilką.
Złudziły mnie Niebianki! Nie — to Polki tylko.
Te z stolicy, te trafem zbiegły na Bielany
Te gościły niedawno między Kaliszany,
Te w Płocku, w Sandomierskiem, te z pod Tatrów krańca,
Te nawet od Pruskiego chwalone mieszkańca,
A toż godne uwielbień grono Lubliniamek?
O! ileż dobrych matek i wiernych kochanek!!

Przechodząc od poważnych do weselszych myśli, ieszcze raz za płcią piękną, tak pisarz przemawia:

Szukaj w schronieniu cnoty duszy twoiej duszy,
Przykład matki porównaj z uczuć twoich celem,
I stań się dla iej córki ojcem, przyiacielem.
Wspólnych starań, poświęceń, rozpłomień ognisko,
Złej w iedno; dech, los, życie, mienie i nazwisko!

Ostatni Numer *Dziennika Paryzkiego mód* przedstawia suknią Damską koloru *paljowego*, maiącą u dołu garnirowanie w 4 rzędy z takiejże materji iak suknia; to garnirowanie ma kształt *piły* z obu stron maiącej zęby. Kołnierzyk szeroki iak peleryna, blondynowy, którego końce spadaią aż do kolan. Kapelusz krepowy, różowy, ozdobiony wstążkami gazowemi i tulipanami. Bękawiczki białe, Trzewiki ciemnozielone. Inna suknia również mo-

dna, biała muślinowa, z garnirowaniem szerokie rulkowe zęby także z muślinu. Zamiast Szalu lub Chustki, noszą teraz Damy Szarfę z krepy *Chińskiej* maiącą w końcach szerokie frędzle. — Przysłano nam z prowincji następuiące doniesienie. »Dziwno iest rzeczą iż Damy często mody zmieniać lubiące, dotąd używaią *cerowania* na *tiulu*; gdy *haftowanie* ieżeli nie ładniej to równie pięknie się wydaie. Do tej uwagi nastręczył mi myśl *szal haftowany* przecudnej roboty, w którym taż doskonała robota odpowiada wytwornemu gustowi w doborze desenia; szal ten iest na ukończeniu w domu Obywatelskim w okolicy miasta *Mławy* (w Woiewództwie Płockiem.) Sądzę iż Damy które go widzieć będą, uznaią pochwały tu dane sprawiedliwemi, i naśladować zachęcą się szczęśliwy pomysł właścicielki, ia z mej strony wyznaię iż nic podobnego na prowincji ani w stolicy nie widziałem.»

Wczoraj ciepła było stopni 23.

Z Petersburga d. 18 Czerw: v.s. (Z K.L.)

Gazeta *Dziennik Petersburski* w dodatku nadzwyczajnym do Nr 73, ogłosiła Rapport Komitetu śledczego Warszawskiego, do J. C. M. W. Xięcia Cesarzewicza KONSTANTEGO podany, a przeznaczonego do wyśledzenia w Królestwie Polskiem Towarzystw tajnych, cel polityczny maiących; po tym raporcie umieściła Postanowienie N. CESARZA JCI i KRÓLA zwołuiące Sąd Sejmowy, dla sądzenia osób, do tychże towarzystw należących. Przystęp do rapportu zakończony iest temi słowy: »Obwinieni, którzy należą do Polskich prowincji Cesarstwa, będą sądzeni w Petersburgu, przez Departament Kryminalny Rządzącego Senatu.»

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Obrzęd Chrztu Xięcia *Uplandji*, Syna Królewicza następcy Szweckiego, dopełnił Arcy-Biskup w obec Króla, który oraz był ojcem chrzesnym swego wnuka. — Ciągle przechodzą przez *Tuluzę* oddziały nowo zaciągniętych Majtków należących do marynarki francuzkiej, przybywaią oni powiększej części z *Szerburga* i *Brestu*, udaiąc się do *Tulonu*. — Dawni majtkowie znajduiący się dotąd w *Tuluzie* także odebrali rozkaz udania się napowrót w służbę marynarki Królewskiej. — Pewny rolnik z *Montreil* pod *Paryżem*, zapewniał że w tej gminie spadł grad nadzwyczajnie wielki, między którym znalazł kroplę ważącą 5 ćwierci funta. (?) — Panna *Mars* sławna Artystka dramatyczna, przybyła z swej podróży z Francji południowej do Paryża; wszędzie gdzie grała role goscinne, sprawiła podziwienie. — Listy prywatne z *Barcelony*, donoszą, że tameczni herszci bandy *Karlistów* nie są uwolnieni na mocy amnestji od wszelkiej kary i chociaż nie zostaną rozstrzelani iak inni buntownicy, iednak wprowadzony proces przez nich, tak długo niezostanie umorzony, dopóki niedowiodą, że przez stanowcze przyczyny zostali nakłonieni do buntu. — Komitet utworzony w *Marsylji* na wsparcie *Greków* przesłał Pułkownikowi *Fabwje* pałasz honorowy, za co w najobowiązańszych wyrazach podziękował listownie temuż Komitetowi. — Listy z *Alexandrji* donoszą d. 21 Maia co następuie: Nędza w tym kraiu iest niedoopisania, a w *Kairze* prawie żadna moneta niekursuie. Tameczni urzędnicy, nauczyciele publiczni, wojsko i marynarze iuż od 14 miesięcy nie są płatni. Potrzeba ogromnych summ pieniężnych, aby tylko długi zaspokoić, które Wice Król *Egiptu* winien swemu wojsku.

Gubernator prowincji *Sennaar*, wraz z 6ciu wyższemi Officerami zamordowany został przez zbuntowanych żołnierzy żądaiących zaległego żołdu. — Donoszą z *Lisbony*, że na granicy Portugals: i Hiszpań: panuią ciągle niespokoj-

ności. — Rząd Hiszpań: przesłał rządowi Portugal: następuiące przełożenie: »Hiszpanja obowiązuie się posłać do Francji wszystkich zbiegów Portugalskich, ieżeli rząd Portugalski prześle ich listę imienną, a nato miejsce ma także Portugalja oddalić z swego kraiu wszystkich zbiegów Hiszpańskich.« Tu zachodzi iednak pytanie, gdzie ostatni udać się maią, ieżeli nie do Anglji? przezco staliby się ciężarem dla tego państwa, które niezawodnie sprzeciwi się temu układowi. Jnne wiadomości z Portugalji donoszą, że pod sterem nowego Ministerjum idą lepiej interessa tegoż państwa iak dawniej, oraz Poseł Angielski przy dworze Portugals: *Wiljam Akurt*, zmienił zupełnie swoie obejście. Po przybyciu Margrabiego *Palmelli* do *Lisbony*, maią być ogłoszone wyroki Cesarza *Don Pedra*, które dotąd przez dawne Ministerjum wstrzymane zostały. — Królewna Reientka znajduie się ieszcze w zamku letnim w *Benefika*, gdzie zdrowie iej corazbardziej się polepsza. — 3 okręty stacji Angielskiej znajduiące się na *Tagu*, maią popłynąć do *Brestu*, dla zabrania Królewicza *Don Michała* do *Brazylji*. — Utrzymuią, że wojsko Angiel: znajduiące się w Portugalji, ma być powiększone, niemniej, że Margrabia *Palmella*, wkrótce przybędzie z *Londynu* do *Lisbony*. — Hrabia *Ofalja* Poseł Hiszpań: przy dworze Angiels: opatrzony szczególnem zleceniem swego Monarchy, podał niedawno Królowi Angielskiemu swoie pismo wierzytelne.

Pan *Rotszyld* z *Wiednia* każe budować w *Frankforcie* szpitał dla *Jzraelitów*, i ma tam przybyć dla położenia kamienia węgielnego do tego gmachu. Stosownie do zawartych układów, budowa ta ma być ukończona ze wszystkiem w przeciągu 2ch lat. Kosztować będzie przeszło 250,000 złotych Ryńskich. — W iednem z miasteczek nadmorskich w *Korsyce*, niedawno obchodziła para małżeńska *złote wesele* po przeżyciu 50 lat w zgodzie i nigdy nieprzerwanej iedności. Mąż, gdy miał lat 7, sparzył język tak bardzo, że mu prawie odpadł, i niema żadnego zęba, przezco wcale mówić niemoże, ale ma *słuch* nadzwyczajny, a Żona gdy miała lat 8, wczasie burzy ogłuszoną została od pioruna, i nic nie słyszy. Ci kalecy kochali się od dzieciństwa, mieli ubogich Rodziców, a gdy zawarli ślub małżeński, pracą i uczciwością dorobili się znacznego maiątku, z którego corocznie znaczną część przeznaczaią dla instytutów *głuchoniemych*. — W *Messynie* na początku r. b. umarła stara *Kucharka* niemaiąca potomstwa i krewnych, po iej skonie znaleziono pod poduszką 400 dukatów i kartkę z napisem »Ten mój skarb przeznaczam dla tych, którzy niemaiąc więcej dochodu rocznego iak 200 *skudów*, najłagodniej obchodzili się z swemi kucharkami.« Natychmiast zjawiło się mnóstwo pretendentów, lecz żadnemu ów zapis nie został dotąd przyznany.

Z Krakowa 30 *Czerwca* 1827 *r*.

Tego roczne kontrakty nasze Sto Jańskie, nieobciążyły nikogo żadnemi twardemi *procentami*, ani *kontraktami*; bo chociaż były wioski i dzierżawy na zbyciu, ale dzięki dobrym czasom, pieniędzy prawie nikt nie miał; a zatem nie masz złego coby na dobre nie wyszło. Każdy wyiechał lekki z miasta. — *Plantacje* pod zamkiem, z szczególnym smakiem, przynoszącym prawdziwy zaszczyt tym którzy niemi kieruią robione; zachwycaią swoim widokiem, niemaiącym może nigdzie równego. — Tej nocy złodzieie wlezli górną szybką od okna w pewne dolne mieszkanie; wynieśli stolik z pieniędzmi na podwórze kamienicy, i wyłupawszy dno szufladki, wybrali z niej pieniądze. Śmiałość sprawców tej zbrodni, tym godniejsza iest

podziwienia, że w izbie spało 2ch ludzi, z których ieden naprzeciw okna, którem wleźli.

DONIESIENIA.

Zawiadomia się Szanowne Osoby Interessowane, iż Kancellarja Kommissarza Policji Cyrkułu 7go na teraz pod Nr 388, przy ulicy Krakowskie Przedmieście do Pałacu Tarnowskich zwanego w Officynie po prawej stronie od ulicy Karowej przeniesioną została.

Reient Powiatu Łęczyckiego.

Zawiadomiam Osoby interessowane, którym na moiej obecności zależy, że w tych dniach przybędę do Łęczycy. — Stanisław *Jaworski.*

W skutku upoważnienia Praesidji Tryb. C. W. Maz: sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją przez podpisanego Reienta w Warszawie. N a j p r z ó d: W dniu 25 Lipca r. b. o godzinie 4 z południa w domu Biskupów Krakowskich zwanym przy ulicy Miodowej pod Nr 496 położonym, garderoba i bielizna po niegdy Bernardzie Wolfram, tudzież srebro z Lombardu tutejszego wykupione, a po niegdy Janie Hoffmanie Kommissarzu Woienny. pozostałe. — P o w t ó r e: W dniu 26 t. m. i r. i następnych także o godzinie 4 z południa w domu Rządowym Starej Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 607, rozmaite ruchomości iako to: srebro, zegary, naczynia miedziane, faians, meble, bi[illegible] po [illegible] pozostałe po niegdy [illegible]nik Intendenta Mennicznego [illegible] a to za gotowe natychmiast i nie[illegible]pnie liczyć się winne pieniądze; oczem podpisany Reient Szanowną Publiczność niniejszem zawiadomia.

Cesław Kowalewski Reient W. M.

Podpisany uwiadomia Szanowną Publiczność, iż przeniosł swój Handel Korzeni i Win z ulicy Freta z pod Nr 255, w rynek Starego Miasta przy rogu ulicy Swiętoiańskiej i ulicy Zapiecek pod Nr 110. — Karól M i l k u s z y c.

Kocz urzędowej roboty nieco używany, lecz w dobrym stanie będący, wygodny do miasta i podróży ze wszelkiemi potrzebami i fordeklem iest do sprzedania za pomierną cenę w domu zaiezdnym Smoleński przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2673.

Chłopiec dobrej konduity, z prowincji przybyły, lat 15 maiący, początki ięzyka niemieckiego i rachunki posiadaiący; życzy być w terminie w handlu Korzeni i Win. Wiadomość przy ulicy Sto Krzyskiej pod Nr 1322, na dole.

Dnia 20 Lipca 1827 r. o godzinie 4 z południa w Warszawie na Targu Muranowski zwanym, przez publiczną Licytacją sprzedawaną będzie Kareta żółto lakierowana, mało używana i Bryczka na ysorach kryta, w skutek prawnego zaięcia, za gotowe kurant pieniądze. — *Onufry Zaborowski* K. T. C. W. M.

Osoba posiadaiąca sposób łatwego, rychłego a gruntownego nauczania początkowych nauk; tudzież usposobiona do pełnienia obowiązków nadzorczych i pisarczych, opatrzona w swiadectwa zdolności i aplikacji, życzy sobie weyść w wyżey wspomnionego rodzaiu czynności na długi lub krótki czas. Osoby zatem interessuiące raczą nadesłać swój adres do Rządcy domu Nr 2814, przy ulicy Dobrej.

Podpisany ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otrzymał transport świeżych towarów iako to: Barometrów, Termometrów, Alkoholometrów, Lutrometrów, Reiszejgów i wszelkich do rysunków potrzebnych materjałów, Okularów i Szkieł optycznych, również dostać można Atramentu do znaczenia bielizny i Krzesiwek chemicznych, niemniej podejmuie się dopełnić wszelkich obstalunków i reperacji powyższych przedmiotów, z zadowolnieniem tych osób, które go zaufaniem swoiem zaszczycić raczą. *C. L. Ehestaedt* ulica Nowo Senatorska Nr 477.

W dniu 20 m. i r. b. popołudniu o godzinie 3 tu w Warszawie przy ulicy Muranów na targu Końskim sprzedany [illegible] przez publiczną Licytacją prawnie zaięty Karyiel mało używany; a to pod tym warunkiem przybicie że otrzymuiący powinien będzie niezwłocznie uiścić się. — *Karól Folkierski* K.T.C.W M.

Podaie do publicznej wiadomości, iż dnia 20 Lipca r. b. o godzinie 10 zrana w domu przy ulicy Rynek Starego Miasta Nr 38, sprzedane będą ruchomości Szafa, Komoda, Stoły, Krzesła, i. t. p. za gotowe pieniądze. — *Jan Łabęcki K. T. C. W. M.*

Pantaljon mahoniowy w dobrym stanie, ozdobiony bronzem, przeszło pięć oktaw maiący iest do sprzedania za mierną cenę w domu narożnym na dole pod Nr 679, przy ulicy Leszno i Karmelickiej.

Zginął dnia onegdajszego po południu Wyżeł kasztanowaty wielki i zawiesisty maiący pierś i przednie łapy białe; ktoby go znalazł lub dał o nim pewną wiadomość na ulicy Mazowieckiej pod Nr 1352, do Rządcy domu, odbierze przyzwoitą nagrodę.

TEATR. Jutro w Pomarańczarni Łazienkowskiej Komedja *Kochany Dziadunio* i przez JP. *Dańżewil* Kome: Ope: *Lis wobrotach*, tudzież Opera *Krawiec amator muzyki*, w której śpiewać będzie kilka ulubionych Arji.